

Polacy nie chcą przyjmować uchodźców

15 września 2016

Najnowsze badania CBOS potwierdzają, że 58 proc. badanych jest przeciwna przyjmowaniu do Polski ofiar konfliktów zbrojnych na świecie. „Za” jest 38 procent, z czego tylko 4 proc. popiera osiedlenie się przybyszów na stałe.

Pytani o uchodźców nie precyzują, o które kraje dokładnie im chodzi, jednak podkreślają, że o ich niechęci do przyjmowania imigrantów zdecydowały ataki terrorystyczne, które miały miejsce we Francji i Belgii, a także ataki w Niemczech. W stosunku do lipcowych sondaży, o 5 procent wzrosła liczba Polaków niechętnych uchodźcom.

Sondaż przeprowadzono w dniach 17-25 sierpnia na grupie 1033 dorosłych osób. Z badań wynika, że przyjmowaniu imigrantów sprzeciwiają się najczęściej osoby młode, w wieku od 25 do 34 lat, mieszkające na wsi, słabo wykształcone, a także niezadowolone ze swojej sytuacji materialnej – rolnicy, bezrobotni, renciści, osoby zajmujące się prowadzeniem domu. Otwartość popierają mieszkańcy wielkich aglomeracji, zamożni, zajmujący stanowiska kierownicze, z wyższym wykształceniem, często również ludzie światopoglądowo identyfikujący się z lewicą.

Co ciekawe, jeśli chodzi o elektoraty poszczególnych partii politycznych znajdujących się w Sejmie, największą gościnnością wykazali się potencjalni wyborcy Nowoczesnej (60 procent) i Platformy Obywatelskiej (46 proc.), a najmniej wyborcy Kukiza'15 oraz Prawa i Sprawiedliwości.

Zdecydowane „nie” na pytanie o przyjmowanie i rozlokowanie konkretnych uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, przybywających do UE, odpowiada aż 69 proc. ankietowanych. Jesteśmy bardziej pobłażliwi i w stosunku do przyjmowania

chrześcijan i imigrantów z krajów sąsiednich: Białorusi, Ukrainy, a nawet Rosji.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu